

Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/aktualnosci/187629,80-rocznica-krwawej-niedzieli-na-Wolyniu-Uroczystosci-w-Krakowie.html>

10.05.2024, 12:43

80. rocznica krwawej niedzieli na Wołyniu. Uroczystości w Krakowie

11 lipca 2023 r., w Narodowym Dniu Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II RP, na cmentarzu Rakowickim odbyły się uroczystości, w których wzięli udział m.in. dyrektor krakowskiego oddziału IPN dr hab. Filip Musiał, wojewoda małopolski Łukasz Kmita i konsul generalny Ukrainy w Krakowie Wiczesław Wojnarowski.

















Zbrodnia wołyńska wypełnia definicję ludobójstwa, a więc działania, które jest wymierzone w naród, wspólnotę etniczną lub religijną w celu jej wyniszczenia. Z tym mieliśmy do czynienia na przedwojennych polskich Kresach. [...] Zginęło ponad 100 tys. naszych rodaków, mordowanych często w sposób niezwykle brutalny. Z około 2500 zaatakowanych polskich wsi, 1500 zniknęło z powierzchni ziemi. [...] Dopominamy się o pamięć o ofiarach zbrodni wołyńskiej, mając przekonanie, że Rzeczpospolita musi pamiętać nie tylko o zamordowanych, ale musi także zbrodnię nazywać zbrodnią, a zbrodniarzy zbrodniarzami. Naszym zobowiązaniem wobec przodków jest nie godzić się na upamiętnianie OUN czy UPA. Ani na ziemi polskiej, ani poza jej granicami. Jednocześnie chcemy sięgnąć pamięcią do tych Ukraińców i Ukrainek, którzy zginęli broniąc naszych rodaków. Ogarniamy wdzięczną pamięcią Sprawiedliwych wśród Ukraińców. Ryzykowali życie swoje i swoich bliskich, by pomóc sąsiadom, ale bardzo często osobom, których nawet nie znali. W odruchu, który dziś po 80 latach możemy nazwać wprost heroizmem. [...] Tylko prawda o zbrodni wołyńskiej może stać się trwałym fundamentem współpracy i wspólnoty między naszymi narodami. Mamy przekonanie, że po zakończeniu wojny wywołanej agresją Rosji na

*niepodległą Ukrainę, będzie nam dane wrócić po swoich.
Będzie nam dane dokonać ekshumacji, bo nie tylko o
pamięć się dopominamy, ale także o godny pochówek ofiar
– powiedział w swoim wystąpieniu dr hab. Filip Musiał.*

Głos zabrał również wojewoda małopolski Łukasz Kmita. Wcześniej w kaplicy Zmartwychwstania Pańskiego na cmentarzu Rakowickim odprawiona została msza święta za dusze ofiar. Dalszą część uroczystości przeprowadzono przed pomnikiem ofiar ukraińskiego ludobójstwa na Wołyniu, gdzie zebrani wysłuchali również, odczytanych przez lektora, fragmentów wspomnień Henryka Kloca, świadka ludobójstwa w Woli Ostrowieckiej 30 sierpnia 1943 r.

Hołd zamordowanym złożyli licznie zebrani przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, wojsko, kombatanci, środowiska patriotyczne i stowarzyszenia.

Zbrodnia wołyńska

Ludobójstwo dokonane w latach 1939-1946 przez nacjonalistów ukraińskich na mieszkańcach Kresów Południowo-Wschodnich stanowi część dramatu zgotowanego obywatelom polskim przez systemy i ideologie totalitarne. W wyniku zbrodniczych działań Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, Ukraińskiej Powstańczej Armii, Służby Bezpieki OUN, Samoobronnych Kuszczowych Widdiłów i band chłopskich na terenie czterech przedwojennych wschodnich województw II RP – wołyńskiego, lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego – zginęło ponad 130 tys. polskich obywateli. Śmierć zadawano im w niezwykle okrutny sposób. W domach, w zabudowaniach gospodarczych, szkołach, podczas podróży, w kościołach.

Dla upamiętnienia krwawej niedzieli 1943 r., która stanowiła apogeum dramatycznych wydarzeń na Wołyniu, Sejm ustanowił 11 lipca Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej. 11 lipca modlimy się za zamordowanych, z których tak wielu leży wciąż w nieodkrytych dołach śmierci, przypominamy tysiące nieistniejących dziś polskich wsi, osad i kresowych chutorów, spalone i obrabowane świątynie, zdewastowane polskie cmentarze.

W tym dniu oddajemy też hołd wszystkim Sprawiedliwym Ukraińcom, którzy wbrew ideologii nienawiści, nie bojąc się śmierci, mieli odwagę ratować polskich sąsiadów.